

JÓZEF CZECHOWICZ

---

# Sen

## JÓZEF CZECHOWICZ

NIC WIĘCEJ

*sen*

ziemio wonna winna i łunna  
bita mrokiem nocy szklanej  
śpiewem dzwonów dzwonna burgundia<sup>1</sup>  
durzy czarem snów porannych

Ziemia

Sen

był ciemny po niwach tupał ulewą  
potem bębnił bębnił w napiętą przedmieść pustkę  
a wymykał się zwinnie lampom ceniom  
wieloręcznym drzewom  
sypiąc bezdźwięczny pieniądz  
szklisty boraks<sup>2</sup> lęku złego łuskę

Strach

jeżeli nie podbiegnie do wodotrysku nie  
samo mu się nachyla lustrzane dno kwaciarni  
a on obuchem<sup>3</sup> w szybę  
gwizdnęły gwiazdy w szkle  
uch pękło i to jak w poprzek w głąb i wzdłuż

no teraz jeszcze czarniej  
tyle tylko że w zapachu róż

tancerkę skąd znów tancerka wiatrem wysoko nad bruk  
tancerka właściwie tancerz ministrant w złotogłowie<sup>4</sup> chłopię  
ten ciemny ten dudniący potoczył mu się do stóp  
snopem  
po obydwu szedł blask bo to był kwadrans rosy  
w rosie w blasku ptaki krakały jak podpalony las  
nie wstaniesz nie będziesz mógł

Świt

złotogłów coraz wyżej słabo jaśniej w górze  
i dobrze tak fala półkolami zalewała miasto emalią  
piana u klamek i szyb i biały szum na marmurze  
będzie gdzie rosnać koralom  
gdy firmament<sup>5</sup> od wód oddzieli struna  
smuga cienia wiotsza<sup>6</sup> niż tego snu konstrukcje

na wysokości świetlany punkt świetlik ministrant frunął  
na toni chyba już nic aha płatek nasturcji

<sup>1</sup>Burgundia — kraina historyczna i region administracyjny we Francji. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>boraks — minerał stosowany m.in. w przemyśle szklarskim, kosmetyce i lecznictwie. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>obuch — tępo zakończona część niektórych narzędzi (np. siekiery) położona po przeciwnej stronie niż ostrze. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>złotogłów — jedwabna, ze złotą nicią, tkanina. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>firmament — niebo. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>wiotsza — popr.: bardziej wiotka. [przypis edytorski]

ziemia dzwonna głosami dzwonnicy  
dźwięki w stuleciach niezmiennie  
sny nad ranne bory sosenne  
pod brzaskiem przedświt goni

a ja gdzie jestem ja pod siecią promienistą  
która pulsuje łagodnie wówczas gdy światło przygasa  
leżę na złotej ikonie  
na łono przyjął mnie chłodne porfirogeneta<sup>7</sup> chrystus  
wielkim znużeniem rubinów opasał  
rubiny nieszlifowane ciekłą po dłoniach po skroni  
w przepaściach ciszy odrywa się pierwszy kształt  
jest to obraz człowieka i snu i słowa wyśpiewanego  
dlaczego leżę tu i razem odpływam wzwyż  
dlaczego on będzie tam a ja na blachach ikony  
w głębinie ciszy  
na piersi czy naprawdę na piersi ciemnoczerwonej

Krew

odpływa nowy mój kształt znów jeden znowu znów  
tak właśnie banie powietrza płyną z dna stawu pod nów  
byłabym leżąc tak pełen duchów jak spichrz  
w niezrozumiałej z nimi żyjąc paraleli<sup>8</sup>  
patrzę słucham bledsze się stają blaski powietrza głuź  
rubinowy urasta liść  
nie w gąszczu na bandaża bieli

Śmierć, Duch

głowa głowa  
po nocy słońce na oczach muskało brew  
brew ziemi sennej w kołysance drzew  
ziemi sennej w drzewach gonnych<sup>9</sup> stupokłonnych

Ziemia, Przyroda  
nicożywiona

od szkarłatu obłoków tak łunna  
szklannym brzękiem cudów podchmurna  
w winnibraniach budzi się wonnych

ziemia

---

<sup>7</sup>*porfirogeneta* (z gr. *porphýra*: purpura oraz *gennētós*: urodzony) — tytuł w greckojęzycznym Cesarstwie Wschodniorzymskim (ze stolicą w Konstantynopolu), nadawany synowi urodzonemu po wstąpieniu ojca na tron. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*paralela* — podobne cechy również ich zestawienie; paralelne: równorzędny, równoczesny. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*gonny* — tutaj: wysoki, prosty. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nic-wiecej-sen>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, Nic więcej, wyd. Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1936.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Hanna Zając, Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Okładka na podstawie: Maggie-Me@Flickr, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na stronie [wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).